

ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS FOLIA SOZOLOGICA (Acta Univ. Lodz., Folia sozol.)	1	51—62	1983
---	---	-------	------

Janusz HEREŻNIAK

PARKI I ARBORETA JAKO OBIEKTY TURYSTYCZNE **THE PARKS AND ARBORETA AS TOURISTIC OBJECTS**

ABSTRACT: Arboreta, botanic gardens, palm houses as well old ornamental gardens and parks are as yet not full utilized aims of tourist trips. The author discusses its role in popularization of natural history and art, and its usefulness for people recreation (summary see page 61—62).

Treść

1. Wstęp
2. Ogrody i parki
3. Okazałe drzewa
4. Opieka i przewodnictwo
5. Arboreta, ogrody botaniczne, palmiarnie
6. Piśmiennictwo
7. Summary

1. WSTĘP

Czynny wypoczynek — połączony z bezpośrednim kontaktem człowieka z przyrodą oraz możliwość poznania najciekawszych zakątków kraju — były zawsze głównymi stymulatorami rozwoju turystyki. Wzrost ruchu turystycznego, jaki obserwujemy w ostatnich latach, jest wynikiem skróconego czasu pracy i zwiększających się społecznych potrzeb wypoczynku w warunkach naturalnych, z dala od zatłoczonych i hałaśliwych obszarów wielkich aglomeracji miejskich, w jakich przypada nam żyć obecnie. W tej sytuacji istniejąca baza materialna oraz tradycyjne formy turystyki nie są w stanie zaspokoić wzrastających potrzeb. Znane miejscowości turystyczno-wypoczynkowe są

dziś przeludnione i przestały już spełniać swoje zasadnicze funkcje, np. nasza „zimowa stolica” — Zakopane — uchodzi obecnie za najbardziej niezdrową miejscowość turystyczną w kraju. Wielu parkom narodowym, np. ojcowskiemu, tatrzańskiemu czy wolińskiemu, grozi „zadeptanie” przez masy turystów, jakie je odwiedzają. Mit pewnych miejscowości urosł niekiedy niepomrotnie wysoko w stosunku do ich faktycznej atrakcyjności, a przede wszystkim do ich pojemności turystycznej. Tymczasem istnieje jeszcze wiele wartościowych obiektów i miejscowości turystycznie atrakcyjnych, z czego zdaje sobie sprawę tylko znikoma część naszego społeczeństwa.

Przedstawiona sytuacja nakłada na organizatorów turystyki, a przede wszystkim na działaczy i przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, obowiązek odkrycia i popularyzacji wśród społeczeństwa obiektów dotąd mało znanych oraz wypracowania nowych zwyczajów i form spędzania wolnego czasu. Zagadnieniem tym winny być również żywo zainteresowane instytucje i stowarzyszenia działające na rzecz ochrony przyrody, gdyż jest to jeden z ważniejszych i skuteczniejszych sposobów odciążenia parków narodowych od masowego, często przypadkowego ruchu turystycznego.

Obiektami, które mogą spełnić w tym zakresie poważną rolę, a które nie były dotąd przez turystykę należycie wykorzystane, są wszelkiego typu ogrody.

2. OGRODY I PARKI

Pod pojęciem ogrodu, które jest określeniem najdawniejszym i najogólniejszym, należy rozumieć obiekt ukształtowany przez człowieka za pomocą materiału roślinnego, rzeźby terenu i wody (Majdecki, 1972). W różnych okresach historycznych forma przestrzenna oraz funkcje ogrodu były różne i kształtowały się w zależności od potrzeb, poglądów artystycznych, kultury, wierzeń, a także możliwości materialnych. W związku z tym dla każdego okresu historycznego charakterystyczny był określony typ ogrodu. Dla średniowiecza wiodące były ogrody klasztorne i zamkowe, dla renesansu — ogrody zamkowe i pałacowe; w tym też okresie pojawiły się ogrody botaniczne, których pełny rozwój rozpoczyna się dopiero w XIX wieku. Dla baroku charakterystyczne były ogrody pałacowe i dworskie; w wieku XIX, oprócz tych ostatnich, pojawiły się również ogrody publiczne. Wiek XX — to okres rozwoju różnego typu ogrodów użytkowania publicznego, jak: osiedlowe, działkowe, dziecięce, szkolne, parki kultury i inne.

Oprócz strony funkcjonalnej, ogrody, jak wszystkie dzieła sztuki

materialnej, charakteryzują się określonym porządkiem i układem przestrzennym — myślą kompozycyjną, która określa ich styl. Pod tym względem ogrody nawiązują i podlegają tym wszystkim tendencjom jakie dominują w sztuce, szczególnie plastycznej, danego okresu, są zatem ich integralną częścią. Odróżniamy więc ogrody renesansowe, barokowe, krajobrazowe typu sentymentalnego, klasycznego i romantycznego oraz dużą grupę ogrodów charakterystycznych dla kultur pozaeuropejskich. Szczegółowe dane dotyczące rozwoju sztuki ogrodniczej znaleźć można w godnej polecenia książce L. Majdeckiego pt. *Historia ogrodów* (1972).

Założenia ogrodnicze określamy zwykle zieloną architekturą, a ich twórców architektami zieleni — zachodzi tu więc prosta i pełna analogia do architektury budowlanej, której wytwory są powszechnie znane, a znajomość owych dzieł, jej twórców, stylów oraz historii jest, w odczuciu społecznym, wskaźnikiem wykształcenia i poziomu kultury. Niestety, sztuka ogrodnicza nie doczekała się tak wysokiej rangi społecznej, a poziom wiedzy z tej dziedziny jest wyjątkowo niski, nawet wśród przewodników i organizatorów wycieczek. Dlatego istnieje pilna konieczność podjęcia szerokiej akcji oświatowej i popularyzującej te cenne wytwory zielonej architektury, które są wspólnym dziełem myśli ludzkiej i przebogatej natury. Musimy dążyć, aby znajomość drzew i krzewów, wchodzących w skład naszych ogrodów i parków, stała się wewnętrzną potrzebą każdego człowieka, a znajomość stylów, w jakich były one zakładane — tą wielką wartością, która uatrakcyjni i przybliży zieloną architekturę naszemu społeczeństwu.

Poza ogrodami, które należą do uznanych pomników sztuki ogrodniczej i znajdują się w rejestrze zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, mamy na terenie kraju wiele tysięcy ogrodów mniej okazałych i znanych, które również mogą poszczycić się celnością założeń, bogatą historią i autorstwem wybitnych projektantów. Są to założenia ogrodowe wokół mniejszych pałaców i dawnych dworów, które zwykliśmy nazywać parkami podworskimi lub parkami wiejskimi (por. Olaczek 1974). Wiele z nich zniszczyła wojna, inne spotkał podobny los lub dewastacja w trudnym okresie powojennych przemian polityczno-społecznych i ekonomicznych, pozostałe ulegają powolnemu niszczeniu z powodu braku opieki lub na skutek zaniedbań i nieświadomości ich nowych użytkowników. Jednym z częstszych, a nieświadomych błędów jest traktowanie parków jak lasu, w którym trzeba zalesić wszystkie wolne przestrzenie; w ten sposób zniszczono lub zatarto ciekawe i cenne założenia kompozycyjno-przestrzenne w wielu, niekiedy zabytkowych, parkach.

W ostatnich latach, w związku ze światowym i krajowym zainteresowaniem naturalnym środowiskiem człowieka i jego kształtowaniem, wzrosło również zainteresowanie parkami. W kilku województwach, w tym również na obszarze byłego województwa łódzkiego, w latach sześćdziesiątych podjęto inwentaryzację parków wiejskich. Na początku lat siedemdziesiątych Ministerstwo Kultury i Sztuki poszerzyło tę akcję na cały kraj, obejmując jego koordynację. Według jednolitej, specjalnie opracowanej instrukcji, zinwentaryzowano tysiące parków. Inwentaryzacja ta ujawniła wielkie wartości, jakie jeszcze reprezentują sobą te obiekty, tak pod względem kompozycyjnym, jak i z uwagi na materiał roślinny, który je tworzy. Inwentaryzacja miała także na celu zobowiązanie użytkowników do większej troski o podległe im parki, sugerowała formy użytkowania tych obiektów w nowych warunkach oraz sposób ich zagospodarowania pod kątem zadań rekreacyjno-wypoczynkowych i turystycznych.

3. OKAZAŁE DRZEWA

Wartość turystyczna ogrodów to nie tylko ich styl, rozwiązanie kompozycyjno-przestrzenne, czy historia. Ogrody budują pojedyncze okazy drzew, których jednostkowa wartość jest niekiedy magnesem przyciągającym rzesze turystów, jak to jest w przypadku dębów rogalińskich, dębu „Jagiello” w Puszczy Białowieskiej czy „Bartka” z okolic Zagnańska. O atrakcyjności turystycznej drzewa decyduje także jego wielkość, wiek, przynależność do interesującego taksonu botanicznego, egzotyka pochodzenia, ciekawa biologia i zastosowanie, jak również stworzona legenda. Wielkość i wiek są cechami ewidentnymi i niepodważalnymi, jeśli nie są określane subiektywnie (por. Pacyniak 1967, 1968), natomiast ocena pozostałych wartości wymaga od turysty pewnego zasobu wiedzy przyrodniczej, a od przewodnika — dodatkowo — przygotowania i zdolności popularyzatorskich. A nie jest to sprawa łatwa, bowiem jak już wyżej wymieniono, zainteresowanie społeczeństwa historią i sztuką jest znacznie większe niż botaniką. W tej sytuacji zainteresować można turystę jedynie drzewami tak potężnymi i starymi, jak „Bartek” czy „Jagiello”, nawet powalony, jeśli do nich dodamy jeszcze legendę o ich 1000-letnim wieku lub królewskim „rodowodzie”. Z ciekawostek botanicznych, stałe miejsce w naszej prasie zapewniła już sobie, obok węża morskiego, grusza wierzbolistna *Pyrus salicifolia* Pall. Całą atrakcją tej niewielkiej gruszy, dość często spotykanej w naszych parkach, są liście silnie wydłużone, podobne do wierzby. Natomiast zupełnie nieznane są odmiany naszych dębów, buków, czy gra-

bów o liściach raz całobrzegich, innym razem pierzasto postrzępionych, silnie wydłużonych lub nieomal okrągłych. Prawdziwą atrakcją turystyczną mogą się stać drzewa obcego pochodzenia z Ameryki Płn., czy z dalekiej Azji, które występują tak w parkach zabytkowych, jak i w tych wiejskich — silnie zdewastowanych. Wymienić tu można przykładowo: miłorząb dwuklapowy *Ginkgo biloba* L. — drzewo reliktowe pochodzenia azjatyckiego (Chiny) o oryginalnych wachlarzowatych liściach, północnoamerykański cypryśnik błotny *Taxodium distichum* Rich., tulipanowiec amerykański *Liriodendron tulipifera* L., iglicznę trójcierniową *Gleditsia triacanthos* L., kłęk kanadyjski *Gymnocladus dioica* K. Koch i cały szereg innych rodzajów drzew, które zaintrygują turystę nawet nie interesującego się światem roślin.

4. OPIEKA I PRZEWODNICTWO

Na marginesie dotychczasowych rozważań nasuwa się pewna refleksja i propozycja. Wędkarze nie tylko łowią ryby, ale również zarybiają akweny, myśliwi dokarmiają zwierzynę — czy terenowe koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Ligi Ochrony Przyrody nie powinny objąć opieką tych parków, które nie podlegają bezpośrednio Ministerstwu Kultury i Sztuki, lecz są we władaniu miejscowych PGR-ów, Urzędów Gminnych, szkół itp.?

Opieka taka powinna przejawiać się konkretnym działaniem, polegającym na zorganizowaniu, w pierwszym etapie, akcji wyszukiwania i oznakowania tabliczkami informacyjnymi drzew botanicznie ciekawych i pomnikowych, a także w odtwarzaniu historii parków. Tak przeprowadzona akcja będzie miała ogromne znaczenie praktyczne i wychowawcze, gdyż:

- pozwoli zorientować się w turystycznej atrakcyjności poszczególnych obiektów i poznać okoliczne osobliwości przyrody;

- dla młodzieży szkolnej stworzona zostanie cenna pomoc w nauczaniu biologii;

- dla bezpośredniego użytkownika parku będzie bodźcem do roztoczenia większej opieki;

- dla kół opiekuńczych PTTK i LOP-u stanie się źródłem satysfakcji, zwiększającej poczucie społecznej odpowiedzialności wobec obiektu.

Znacznie prostsze zadanie w zakresie wykorzystania parku do celów turystycznych mają przewodnicy w takich miastach, jak: Łódź, Szczecin, czy Brzeg, gdzie ukazały się monografie poświęcone zieleni miejskiej. Uprzywilejowana pod tym względem jest Łódź, posiadająca książkę pt. *Parki Łodzi* (1962), w której w sposób przystępny i poglą-

dowy opisane zostały wszystkie publiczne parki miasta (25). Praca ta zawiera nie tylko szczegółowy opis najciekawszych i najcenniejszych drzew parkowych, niekiedy prawdziwych rarytasów dendrologicznych, ale podaje również historię założeń, przemian i losów poszczególnych obiektów, będąc jednocześnie ciekawym przyczynkiem do 150-letniej historii przemysłowej Łodzi. Ponadto do każdego opisu parku dołączony został jego plan, na którym zaznaczono godne obejrzenia drzewa i krzewy. Tego typu opracowanie stanowi pełne kompendium wiedzy o łódzkich parkach i bezcenną pomoc dla tych przewodników, którzy chcieliby specjalizować się w oprowadzaniu po parkach i popularyzować wśród społeczeństwa wiedzę botaniczną i historię zieleni miasta.

5. ARBORETA, OGRODY BOTANICZNE, PALMIARNIE

Inne obiekty o charakterze przyrodniczym, które powinny znaleźć się w strefie wzmożonych zainteresowań turystycznych — to ogrody botaniczne, arboreta oraz towarzyszące im alpinaria i palmiarnie. Obecnie mamy w Polsce 4 stare uniwersyteckie ogrody botaniczne, a mianowicie: w Krakowie (założony w roku 1783), w Warszawie (1818), we Wrocławiu (1811) oraz w Poznaniu (1923). Po II wojnie światowej powstały lub są w stadium organizacji następne ogrody botaniczne: w Lublinie i Łodzi, a ostatnio w Chorzowie i Powsinie koło Warszawy (Molski 1975). Istnieją również w Polsce specjalistyczne ogrody botaniczne z zakresu dendrologii, wśród których najstarsze i najbogatsze jest Arboretum kórnickie, założone w latach 1826—1861 przez Tytusa Działyńskiego, będące dziś poważną placówką naukowo-badawczą Polskiej Akademii Nauk. Podobną funkcję spełnia Arboretum i Alpinarium w Rogowie koło Koluszek, które podlega Leśnemu Zakładowi Doświadczalnemu warszawskiej Akademii Rolniczej — SGGW. Charakter arboretum mają również niektóre parki, np. w Gołuchowie czy w Glinnej koło Szczecina; w tym ostatnim wielką atrakcją jest — obok wielu egzotycznych gatunków drzew — jedyny w Polsce duży okaz mamutowca olbrzymiego *Sequoiadendron giganteum* Buchh. o wysokości około 32.5 m i obwodzie 350 cm (Seneć 1973) (por. tab. I).

Do atrakcyjnych i ciekawych obiektów turystycznych zaliczyć można również sady doświadczalne Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach, szczególnie piękne wiosną w okresie pełnego ich kwitnienia.

Wszystkie wyżej wymienione obiekty mają swój program naukowy i zadania gospodarczo-społeczne, wśród których ważną rolę odgrywa również popularyzacja nauk przyrodniczych i obsługa ruchu turystycznego. Prawie wszystkie te jednostki mają swoich przewodników,

Tabela I

Ważniejsze ogólnodostępne parki-arboreta i ogrody botaniczne w Polsce

More important and accessible for generality parks-arboreta and botanical gardens in Poland

1	2	3	4	5
Nazwa i adres Name and address	Powierz- chnia Area (ha)	Rok założenia Year of founda- tion	Projektant — organizator — fundator Designer — founder	Przewodniki, inne źródła Guide-books and other sources
Ogród Botaniczny UJ w Krakowie Al. Mickiewicza 21	9,8	1783	Prof. J. Jaskiewicz Rektor UJ X. K. Steplowski*	Szafer (1956), Stermińska, Roś- ciszewska (1970), Szczepanek (1980)**
Ogród Botaniczny UW Warszawa, Al. Ujazdowskie 4	5,16	1818	Prof. M. Szubert	Gajewski, Karpowiczowa (1966), Andrearczyk (1979)
Ogród Botaniczny UW r. Wrocław, ul. Sienkiewicza 23	6,0	1811	dr Heyde i prof. Link	Augustynowicz, Teleżyńska (red.) (1960), Kukułczanka (1981)**
Ogród Botaniczny UAM w Poznaniu, ul. Dąbrowskie- go 165	±16,0	1822—1925	Prof. R. Boettner i W. Marciniak	Łukasiewicz (1975)
Ogród Botaniczny UMCS Lublin, ul. Sławinkowska 3	19(—25,0)	(1947) 1958—1974	Prof. D. Fijałkowski arch. inż. O. Hansen	Wolter (1966)**; Kozak (1980)
Ogród Botaniczny Łódź, ul. Krzemieniecka 36/38	64,10	1946—1973	mgr inż. H. Tomaszewski	Krzemińska-Freda (1980)**
Arboretum Kórnickie Kórnik, ul. Parkowa 5	50,0	(XVI w.)—1826	T. Działyński*	Bugała (1971, 1981**)

Tabela I (cd.)

1	2	3	4	5
Arboretum SGGW-AR w Rogowie	59,30	1921—1925	Prof. E. Chodnicki	Tumiłowicz (1979)**
Park w Żelazowej Woli	7,0	1932—1937	Prof. F. Krzywda-Polkowski	Seneta (1965, 1975)
Park w Gołuchowie	162,24	rewaloryzacja około 1856	A. Kubaszewski J. Działyński*	Anders (1977)**; Dolczewski, Jakimowicz (1978)
Park w Wojsławicach koło Niemczy	6,0	1881	F. von Oheimb*	Hryniewicz, Węgliński (1981)
Sudecki Park Dendrologiczny w Książu koło Wałbrzycha	275,0	XVIII w.		Szyperski (1979)**
Arboretum w Przelewicach koło Pyrzyc woj. szczecińskie	20,0	około 1799 przebud. 1923	arch. Hildebrand radca von Borgstede	Browicz (1952)**
Ogród Dendrologiczny w Glinnej pod Szczecinem	1,80	(1880—1890) 1930	pierwotnie szkoła drzew i krzewów	Tumiłowicz (1973)**

* Fundator.

** Inne źródła.

którzy w sposób fachowy, a jednocześnie interesujący, mogą wprowadzić zwiedzającego w ciekawy świat roślin. Należy również podkreślić, że ogrody botaniczne i arboreta są atrakcyjne w ciągu całego okresu wegetacji — trudno jest słowami przekazać wszystkie te wrażenia i walory plastyczne, jakie niesie ze sobą wiosenne kwitnienie lub jesienne przebarwienie liści zgromadzonych tam roślin.

Pomimo tego, ogrody i arboreta są tylko w znikomym stopniu wykorzystane jako obiekty turystyczne. Statystyka odwiedzania tych miejsc jest korzystna jedynie dla obiektów położonych wewnątrz miast oraz przy wysokiej rangi zabytkach architektonicznych. Wynika to z faktu, że nie mamy tu do czynienia z typową turystyką, lecz z rekreacją miejską lub przypadkowym przejściem przez park w drodze do pałacu czy muzeum. I tak, np., przez masowo odwiedzany Ogród Botaniczny w Warszawie przewinęło się 143 tys. osób* w roku 1975, zaś przez zamek w Kórniku około 140 tys. osób, z czego już do Arboretum wstąpiła zaledwie połowa. Podobna liczba (około 120 tys.) turystów przechodzi tylko przez park pałacowy w Białowieży, by dojść do Muzeum i do parku narodowego. Trudno także przypuszczać, aby 5 tys. osób przyjeżdżających zwykle w niedzielę do Żelazowej Woli (rekord frekwencji dziennej wynosi tu 7 tys. osób), odwiedzało ją głównie z uwagi na wspaniałą kompozycję parku, zrealizowaną przez autora projektu prof. Franciszka Krzywdę-Polkowskiego w latach 1932—1937 (Seneta 1975). Cztery nasze najstarsze ogrody botaniczne odwiedza przeciętnie w ciągu roku, dokładniej podczas około 8-miesięcznego okresu wegetacji, po 120—150 tys. osób, np. w roku 1975 Ogród Botaniczny we Wrocławiu odwiedziło około 170 tys. osób, Ogród Botaniczny w Poznaniu około 150 tys., zaś Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 118 tys. osób*.

Znacznie większym zainteresowaniem cieszy się — czynna przez cały rok — Palmiarnia w Poznaniu; przeciętnie odwiedza ją rocznie 450 tys. osób.

Na tym tle bardzo skromnie przedstawia się frekwencja w drugim pod względem wielkości i znaczenia, krajowym Arboretum w Rogowie koło Koluszek. Arboretum i Alpinarium rogowskie, położone wśród lasów, z dala od tras wycieczkowych i obiektów zabytkowych, nie jest odwiedzane tak masowo przez przypadkowych turystów, natomiast przyjeżdżają tu autentycznie zainteresowani miłośnicy i znawcy przyrody. Oblicza się, że w ciągu roku przybywa tu około 100 zorgani-

* Liczbę zwiedzających ogrody botaniczne w Krakowie i Warszawie ustalono na podstawie sprzedanych biletów wstępu.

zowanych wycieczek krajowych (3—3,5 tys. uczestników), 30—40 wycieczek zagranicznych (100—150 osób) — są to przeważnie wizyty naukowców, botaników i leśników — oraz około 1,5 tys. turystów indywidualnych. Alpinarium rogowskie odwiedza w sezonie przeciętnie około 4 tys. osób. W sumie rogowska placówka ściąga rocznie około 9 tys. turystów — jest to liczba, która, jak się wydaje z porównań, wiernie oddaje rzeczywisty, niewielki stopień zainteresowania naszego społeczeństwa parkami i ogrodami botanicznymi. Tymczasem są to obiekty o wielkich, nie wykorzystanych możliwościach usługowych na rzecz turystyki.

Uświadomienie społeczeństwu tej ogromnej roli edukacyjno-wychowawczej i rekreacyjnej parków, odkrycie ich piękna, pobudzenie turystycznego zainteresowania nimi, jak również popularyzacja wiedzy dendrologicznej — to podstawowe zadania, które stoją przed przyrodnikami. Działanie takie powinno również zwiększyć grupę przewodników i aktywistów ruchu turystycznego, którzy parki, arboreta i wszelkie ogrody będą traktować jako ważne obiekty turystyczne, równorzędne z architekturą budowlaną.

Składam serdeczne podziękowania Dyrekcjom Ogródów Botanicznych w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu, Arboretum w Kórniku i Rogowie oraz Palmiarni w Poznaniu i Muzeum Przyrodniczego w Białowieży za udostępnienie danych statystycznych do niniejszego artykułu.

6. PIŚMIENNICTWO

- Anders, P. 1977. *Gołuchów i okolice. 100 lat muzeum w Gołuchowie*. KAW, Poznań: 1—34.
- Andrearczyk, J. 1979. *Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego*. KAW, Warszawa: 1—12.
- Augustyniak, J., Teleżyńska, J. (red.). 1960. *Przewodnik po Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego*. Zakł. Narod. im. Ossolińskich, Wrocław: 1—190.
- Browicz, K. 1952. *Arboretum w Przelewicach*. Roczn. Sekcji Dendrol., PTB, 8: 311—320.
- Bugała, W. 1971. *Arboretum Kórnickie. Przewodnik*. PWN, Poznań: 1—150.
- Bugała, W. 1981. *Arboretum w Kórniku*. Wład. bot., 25, 1: 63—65.
- Dolczewski, Z., Jakimowicz, T. 1978. *Zamek w Gołuchowie. Przewodnik*. Muzeum Narodowe w Poznaniu, Poznań.
- Gajewski, W., Karpowiczowa, L. 1966. *Przewodnik po Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego*. PWN, Warszawa: 1—153.
- Hryniewicz, J., Węglowski, A. 1981. *Arboretum w Wojsławicach — przewodnik*. WOPR Wysoka: 1—11.

- Kozak, K. 1980. *Ogród Botaniczny UMCS w Lublinie*. KAW, Lublin: 1—20.
- Krzemińska-Freda, J. 1980. (maszynopis). *Ogród Botaniczny i Palmarnia w Łodzi*: 1—18.
- Kukułczanka, K. 1981. *Ogród Botaniczny Uniwersytetu Wrocławskiego*. Wiad. bot., 25, 2: 142—146.
- Łukasiewicz, A. 1975. *Ogród Botaniczny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Dzieje i perspektywy rozwoju*. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań: 1—181.
- Majdecki, L. 1972. *Historia ogrodów PWN*, Warszawa: 1—454.
- Molski, B. 1975. *Ogród botaniczny Polskiej Akademii Nauk w Warszawie — pierwsze 25 lat*. Wiad. bot., 19, 1: 76—85.
- Mowszowicz, J. (red.). 1962. *Parki Łodzi*, ŁTN, Łódź: 1—242.
- Olaczek, R. 1974. *Ochrona parków wiejskich*. Wyd. LOP, Warszawa: 1—115.
- Pacyniak, C. 1967. *Wiek najokazalszych drzew rosnących w Polsce*, Sylwan, 61, 6/7: 155—161.
- Pacyniak, C. 1968. *Najstarsze drzewa w Polsce*, Wszechświat, 2: 29—32.
- Seneta, W. 1965. *Park w Żelazowej Woli. Dom urodzenia Fryderyka Chopina. Nauczyciel Krajoznawca na Mazowszu*, 4: 77—142.
- Seneta, W. 1973. *Dendrologia*. PWN, Warszawa: 1—537.
- Seneta, W. 1975. *Żelazowa Wola — przewodnik*. Sport i Turystyka, Warszawa: 1—95.
- Stermińska, W., Rościszewska, J. 1970. *Jubileuszowe szklarnie Ogródu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Nakł. Uniw. Jagiell., Kraków: 1—35.
- Szafer, W. 1956. *Przewodnik po Ogródku Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego*. PWN, Warszawa: 1—84.
- Szczepanek, K. 1980. *Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*. Wiad. bot., 24, 4: 279—284.
- Szyperski, A. 1979. *Zamek Książ*. KAW, Wrocław: 1—47.
- Tumiłowicz, J. 1973. *Ogród dendrologiczny w Glinnej — stan obecny i plany rozwoju*. Rocz. Sekcji Dendrol. PTB, 27: 175—185.
- Tumiłowicz, J. 1979. *Arboretum w Rogowie*. Kwiaty, 1: 8—9.
- Wolter, J. 1966. *Z historii Ogródu Botanicznego w Lublinie*. Wiad. bot., 10, 2: 136—139.

7. SUMMARY

Common demand for recreation and tourism, growing larger in past few years, causes a great impendency for popular monumental objects and areas visited most often, as there are in our country national parks, eg. in the Tatra, Mnt., at Ojców, at Białowieża.

It puts the organizers of tourism under an obligation to expose and popularize less known hitherto objects in our country and also to elaborate new forms and customs of spending free time. Parks, botanical gardens, arboreta and palm-houses can make a lot of difference in this process. These objects, generally formed according to the obligatory in this period style of garden designing have a great value, which most of our society is unaware of.

Besides interesting spatial structures which have been given to this formation by great designers, also richness in vegetation which builds it up has a great value; it

is often composed of some attractive exotic tree species, and monumental individual native trees — what determines a great touristic value of these objects.

Lack of proper information and also lack of basic knowledge in domain of dendrology and history of garden foundations causes understimation of their value and minimal interest in gardens as touristic objects. It is confirmed by statistical evidence which is of profit to gardens situated in big cities only (eg. Botanical garden in Warsaw was visited by 143 00 persons in 1975) and also to architectonic monuments of great importance. Attendance of garden visiting is less for about 50 per cent than that of monumental objects which are near them (eg. castle in Kórnik is visited by 140 000 persons every year, but Kórnik arboretum by 60 000—70 000 persons a year only). However objects situated away of main touristic routes, are visited less often, eg. Arboretum and Alpine garden in Rogów — about 5000 persons a year.

Therefore, there is a need to inform society of a great educational and recreation—touristic importance of gardens, by popularization of information about them, so it can lead they will be treated — as well as bilding architecture — as important touristic objects.

Dr Janusz Hereźniak
Zakład Botaniki
Instytut Biologii Środowiskowej
Uniwersytetu Łódzkiego
ul. Banacha 12/16, 90-237 Łódź

Wpłynęło do Redakcji Folia zoologica
21 XI 1978